

Nr. akt. OK.M.6.11/45 25

23

PROTOKOL PRZESŁUCHANIA SWIADKA

Warszawa dnia 15 stycznia 1946r.

Sędzia Okręgowy Sędzczy II Rejonu Sądu Okręgowego w Warszawie  
Helena Wexler delegowana do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich  
przesłuchala nizej wymienionego w charakterze swiadka. Po uprzedzeniu  
swiadka o odpowiedzialnosci karnej za falszjwe zeznanie, oraz o znacze-  
niu przysiegi. Sędzia odebral od niego prz. siege na zasadzie art. 109

k.p.k. poczem swiadek zeznal co nastepuje:

Imie i nazwisko Lucyna Podlaska, domu Welke

Data urodzenia 4-1-1891r. w Warszawie

Imiona rodzicow Adolf i Aleksandra Grabarskich

Zajęcie inspirowanie Ministerstwa Spraw Zagranicznych, M. Suchanow

wytworzenie: notatki, kursy handlowe Rozwojowej, kursy 88 i 90 w Warszawie  
stenoGRAFICZNE

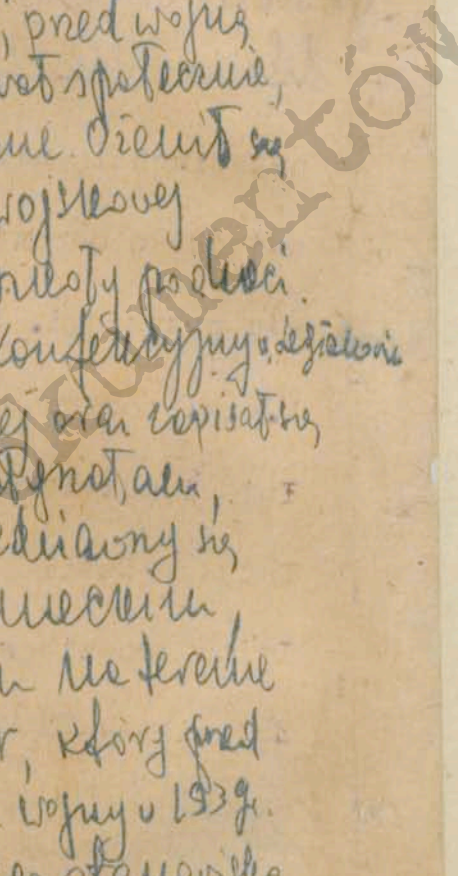
wytworzenie rysunek - ustulenie

Miejsc zamieszkania: Legionowo ul. Sielankowa nr. 7 gm. Jabłonna  
Koralowo ul. Karala

W r. 1940 mieszkałam wraz z moim mężem Wincentym w  
w 1902r. w Legionowie, ul. Sielankowa nr. 7, w gm. Jabłonna. W dniu  
22 lutego 1940r. przez mieszkanie sprawców został robiony zeskan  
burmistrza Legionowa volksdeutsch Marilke, imienia nie pamiętam.  
Burmistrz Marilke, jak Stynoban był dobry dla Polaków, przypu-  
ścić byta jak Marilke prowokacja ewentualnie parachmu  
rodzime. Żydzi powiadali u Marilke przed śmiercią, że pot godniej  
a jej po zbrodni miał powiedzieć „nie obawiajcie Polaków, gdyż mnie



zamordował Niemcy. Komu wiadomo wiec to wiec, czy  
 nie wiem. Po zaliczeniu nie burmistrz, panowie i niemieckim  
 na terenie gminy Jablonie, obawialiśmy się represji, jedynym  
 naszym nie chciało uciec z domu, a nawet u nas w noc z 23 na  
 24 lipca 1940r. nocowało dwóch niemieckich - Zembrenski i Kulejow  
 + Masurka, imion nie pamiętam, którzy obawiali się nocować  
 we własnych mieszkaniach, niemieckich się przy rynku  
 w gm. Legionowo. O godzinie 4-g rano ustynali skurzenie do  
 drzwi, po otwarciu weszli do naszej domu: poligant granatowy  
 z Legionowa Sadowski, Volksdeutsch Kurtz Korcz, żoł i dwóch  
 rannymi i mundurach. Volksdeutsch Korcz, przed wojną  
 1939r. uchodził za Polaka i dobrego patriotę, pracował społecznie,  
 widywałam go zbierającego składki na cele społeczne. Uchodził za  
 z Polką, a jego dzieci chodzą do szkoły rodzinnej wojennej  
 na terenie Korcz. Korcz bardzo często chodził do szkoły polskiej.  
 Z rodziny był kupcem, miał wra z żoną sędzią konferencyjny, Legionowa  
 Po wstąpieniu 1939r. Korcz poszedł do niemieckiej wra ekspozycji,  
 na liście Volksdeutschów. Nie pamiętam od kogo otrzymał, a  
 ale było przez ogólnie zwany i żona Korcz, dowiedziawszy się  
 i uszy jej był przy tej rozstanie konfidentem niemieckim  
 strona 19. Drugim konfidentem niemieckim na terenie  
 Legionowa był Volksdeutsch Fryderyk Dregier, który przed  
 wojną 1939r. sprzedawał lody na ulicy. Po wybuchu wojny 1939r.  
 zapisał się do krowit na figurę, same było jego stanowisko  
 tego nie wiem, ale wiem i pamiętam, że pomagał wzniesieniu  
 placu pomnikowego przy gł. ul. Był on obcym przy  
 arentowaniu Szwedowskiego i żony. Szwedowi nieprzypadkowo  
 został mieszkał w domu z moim mężem. Był również obcym  
 przy arentowaniu Edwarda Nowaka z Legionowa, Mikotaja Bożyma  
 z synem Józefem, doktora putownika Hermana. Mogłaby  
 o tym więcej żona arentownika Nowaka, Bronisława Nowaka,  
 zalm. w Legionowie, ul. Siemkiewicza domu własny, żona lub  
 córka Mikotaja Bożyma, Wanda Rottkiewic, zalm. w Legionowie  
 ul. Kopernika, domu własny. Styneta i obcym przed postawian  
 Anzua Padocki





Korci przebywał w poruczeniu, natomiast w okresie przed  
 powstaniem Dreyer wyjechał do Niemiec. Wracając do domu woy  
 z 23 na 24 lutego 1940 r. w dalszym ciągu szukał Landana, który był  
 i wchodząc do Korci pytał o niego i Korci mu udzielił pomocy.  
 O co chodzi o bezprawie i z jakiej przyczyny nie przedano nam  
 Zarządca i mił Maj przed wojną, bratowa 1920 r. ukończył P.O.W.  
 i brat udmiał w walcech niepodległościowych, jedynym z Niemcami  
 awenturariusz do jakiej organizacji przetrwał nie ukończył.  
 Obaj mężczyźni którzy u nas ukończyli nie ukończyli.  
 Poruszenie mu na grzebie, pojechał razem z Niemcem. Po wyjściu  
 z bramy domu zobaczył stojące dwa samochody ciężarowe  
 zakryte płandem z okuciami z żelaza. Samochody były pełne  
 Oko Zarządcy siedzieli kobiety i mężczyźni, następnie walcu  
 rozłożył przy placu na następnej drodze siedzieli Landan  
 z Karabim. W samochodzie do którego wsiadali wraz z Niemcem  
 mogło być zakrytych około 20 do 30 osób. Wśród jedynego  
 ja jednak nie byłam awenturariusz, a jechałam by ratować  
 męża. Nikogo z powiad awenturariusz nie raportowałam ponieważ  
 było ciemno. Po chwili dowiedzieliśmy się (było to przez ogólny  
 ruch, nie pamiętam kto mi o tym mówił), że jest wojna  
 Niemcy urodzili kapana, wybrał z Niemcami około  
 600 osób z terenów: Legna, Dzikostaj, Legionowa, Jabłonna  
 Piemeta, Zerani. Jedynym był zabranym jako zastępca  
 za sobą two burmistrz Marika w zeraniu! Pośród wszystkich  
 zastępca woy, synowie następni Niemiec.  
 gromadzi urodzili elekrowni, zale. o Jabłonna, przerwani  
 starożytni z Jabłonną, który był inwazyjny, poprzedni wojny  
 bli obu woj, przedt nie woju, wtedy był be woyta, białostka  
 z elekrowni hrabiego Potocnego, która była zabranym, ponieważ  
 in woyta G-cio Niemiec, narodził się nie zale,  
 G-cio Niemiec z Legionowa, doktor pułkowy Marson z Legionowa  
 Marusiewski z Legionowa, Bożym Dzikostaj i synem Józefem  
 Szwedowski z Legionowa, Szwedowski z Legna, Nowe Edward  
 z Legionowa, Białostka z Legionowa, Swanczi z Zerania,

BI



gromadzi z Terania gromadzi z Legionowa lat 60 kilow, <sup>Legionowa</sup> <sup>Legionowa</sup>  
 Legionowa z synem z Legionowa. gdy wychodam z Merem samochodem  
 musi mi powiedziac i kora go wyreszt z listy na ulicy byly spisane  
 Merem, ja musi sadit zabranek w tej samej osob. Samochodem  
 dojechali my do osiedla Moskowskiego, gdzie musi i inne  
 osoby zatrzymane zabrano do trodka, a mnie karano ic.  
 Jencie tego samego dnia 14-11 1943r. usiowetam sprowadow  
 interwencje burzniczka Jabtonny Binaga (okradliwosc)  
 w sprawie Merie - lea ber mulecnie. Karajam w posiadaniu  
 (15-11 1943r.) wlatam na do gestapo (ul. Mucha 25), wendani  
 narazie ber mulecnie i jany spiskowy na osobosci Merem  
 mi osobnie ubraly po cyrbuleni, polonyt mi 2 razy kaptur  
 "obrze i mi storany na mure". Jencie miewoies do  
 Ordnung Polizei, gdzie mi powiedzieli i arenowani w sprawie  
 Legionowa. Jabtonny zabranu wlatam na mure i wyraz mi  
 wyslanos, jednocie informowaj mnie Mellec radit bje gar  
 jencie mure subadok podanie o utaslowenie w gestapo.  
 w gestapo skierowam mnie do polici kryminalnej, przy ul.  
 Dantowoskiej, tu polski policjant wlozyc spytalam do uszo  
 mon so, wowie powiedziat i wlasnie w tej chwili zabierasz  
 zastawilow z Legionowa. Jabtonny na wazselanie.  
 Recypiscie przed wyjciem do wrennie przy ul. Dantowoskiej  
 zabaczam samochody cigrowe z budowal ale odlezytemi do  
 wozek i autami wpychali woziki samochody byly obdarow  
 i dojechali my do uszo mure bylo miewoies. Razem  
 ze tymi bje gromadzi, kora miata majonez, dyrektor  
 elekrowni Mellec, w ulozek pracowal musi gromadzi  
 zabranym late palno jone i mi j mure. Dyrektor ten kora  
 interwencje w sprawie wsluchanie gromadzi, ber rezult  
 Od niego gromadzi dowiedziata se i wlasnie teraz zabierasz na  
 wazselanie zastawilow z Legionowa i Jabtonny. Polam  
 spytalam i musi gromadzi jednocie wrot. Wtedy gromadzi  
 miewoies w Teraniu, gdzie obecnie miewoies leg. mi wlem.  
 spytalam pizniej od Francuskiej, ulozek musi bje zabranym i zramu w polam  
 radem z Merem Mellec, w musi je. Takie wrot. W kilka dni  
 pizniej mowita mi Foglerowa, obecnie przebywajca w olnywie

Duoz na Podla Oku



ii styneta od utasciube resouraci u Legionowé waldensche<sup>3</sup>.  
 Draheimu ii wupcy radebadiacy z Legionowé i gabsamuy wstati  
 woskrelani, pryncypu on sam byt olemy u ciwie kreseny. Draheim  
 gned postariem wyjechat do Niemiec. U tym czasie wystam  
 u prasie podriemnej, jni diis nie pallysam, jcu tje gredis<sup>25</sup>  
 marysate z arentowaii radebadiacy z rebipho burmistrs  
 u Legionowé wstati zamordowani i pochowani na Palmirach.  
 ja sama u dalnym riazu wstati starania u gestapo by  
 wstrazic na sled nazio - bei smutku, poniesu ii na bardie  
 ustrazitam. Oskolemie jany wocelnie u gestapo (kucke 25)  
 poradit mi byu tje nie interesowate sprawy nazio, poniesu  
 u preciznym rarié sui muiie zamkna. Jedu z gestapowcis  
 ktory siediat u tym pokoju, gnie muiie tje nie poredkano, jcu  
 styneta od peleno cielezycy na korytaku marysate na  
 rebula. Na wileu jeduce byt do Macelnie, lcy tei drugi urodny  
 wozdnie. Co do tajmniczego nazio "obczu 4 m." "stosony u smere"  
 to wyjasniam ii pod tym numerem mienista Bimiecha  
 ktory styneta ii z Prelietu byt wisty Bimiecki, nie wog  
 o ty sprawie nie wiem. Dotad moji nazio ani nikt z osob z nim  
 awenturanych za wyjątkiem gromadnego, Janickiego  
 i jence jeduce, ktorego nazio nie uciu - nie wroci  
 i radnych wiadomosci o nich i od nich jomiej nie bylo.  
 Z ~~pracy~~ wycyfa  
 outoweni Skreslono: "Kortz" zapisat na "Kory" "odcyfrowo" "skemi  
 dopisany" "w ciwie" "Harilke" "nasty" "arentowac"  
 odcyfrowo

poprawiono: "Zostaf" "Rodkiewia" "Swigermowski" "24" "25"

Gregora Podlaska  
 p.o. Szolimy Wlasciwy